

Robert Vannoy , Powtórzonego Prawa, Wykład 14

© 2011 Dr Robert Vannoy , Dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

Odpowiedź na pogląd Wellhausena na temat centralizacji kultu w starożytnym Izraelu

Wróćmy do naszej dyskusji. Dyskutowaliśmy o centralizacji kwestii kultu. W zeszłym tygodniu przyglądaliśmy się miejscu centralizacji kultu i rekonstrukcji rozwoju religijnego Izraela dokonanej przez Wellhausena. To, co chcemy dzisiaj zrobić, „B” na twojej kartce, było sugerowaną odpowiedzią na pogląd Wellhausena na temat centralizacji oddawania czci Bogu w starożytnym Izraelu. Na początek przedstawię w zasadzie sposób, w jaki Halwarda argumentował przeciwko stanowisku Wellhausena. Jeśli spojrzysz na swoją bibliografię, strona 5, na dole strony znajduje się informacja „Centralizacja kultu w Księdze Powtórzonego Prawa” i zauważysz, że czwarty wpis to Halwarda . To holenderski artykuł przetłumaczony jako „Miejsce, które wybierze Pan”. Artykuł ten nie został przetłumaczony na język angielski. Myślę, że to całkiem dobry artykuł i większość tego, co tutaj powiem, dotyczy w dużej mierze sposobu, w jaki on rozwija swoją tezę na podstawie tego artykułu. Halwarda wspomina, że w historii sprzeciwu wobec teorii Wellhausena większość zarzutów skierowana była przeciwko różnym szczegółom systemu. Widzicie, mamy tutaj system Wellhausena i krytycy systemu skupiają się na tym szczególe, tym szczególe lub jakimś innym szczególe, ale większość sprzeciwu wobec systemu Wellhausena była skierowana przeciwko różnym szczegółom jego systemu. Halwarda twierdzi jednak, że należy zdać sobie sprawę, że centralizacja kultu jest kluczowym punktem całego systemu. Innymi słowy, jeśli mamy zamiar dotrzeć do systemu Wellhausen, kwestia centralizacji jest kluczową kwestią w całym systemie.

1. Odpowiedź Halwardy na Wellhausen: Książki historyczne mają wiele ołtarzy

Halwarda mówi, że patrząc na Stary Testament, dość szybko można zauważyć, że w księgach historycznych obejmujących okres od Sędziów do czasów Królestwa włącznie, wielokrotnie można znaleźć wzmianki o mnogości ołtarzy. Biorąc to pod

uwagę, biorąc pod uwagę mnogość ołtarzy od Sędziów aż do Okresu Królestwa, mówi, nie jest zadowalające stwierdzenie, że kult był nielegalny lub nielegalny we wszystkich tych miejscach, w których wspomina się o oddawaniu czci poza kultem w przybytku, czyli później w świątyni. Teraz twierdzi, że istnieją oczywiście przykłady kultu nielegalnego i niezgodnego z prawami mojżeszowymi. Na przykład w rozdziale Sędziów 17 pamiętacie historię człowieka o imieniu Micheasz, który miał te bożki domowe, a Danici przyszli, zabrali te bożki i wyemigrowali na północ z Lewitą Micheasza. Następnie urządzili tam miejsce kultu i ołtarz. Z całą pewnością kult ten był nielegalny. Jest to sprzeczne z wymogami Prawa Mojżeszowego. Mamy także skargę na Jeroboama, syna Nebata, kiedy czytasz Księgi Królewskie. Mówi się, że każdy król północy doprowadził Izrael do grzechu. Tym grzechem było zbudowanie złotych cielców i ołtarzy w Betel i Dan na północy.

2. Nie mnogość ołtarzy, ale kult złotego cielca Problem Jeroboama Halwarda uważa, że problem polega nie tyle na tym, że na północy znajdował się ołtarz, co byłoby uzasadnione, ale na tym, że istniał kult złotego cielca, co z pewnością było naruszenie drugiego przykazania: „Nie będziesz czynił żadnego obrazu ani podobizny”. Można więc znaleźć przykłady kultu i ołtarzy, które były nielegalne. Ale znajdujecie też wielu, dla których nie ma wyroku potępienia; są to bardzo pobożni ludzie, którzy składają ofiary na tych ołtarzach i wydaje się to całkowicie uzasadnione. Wydaje się zatem, że w okresie sędziów aż do Królestwa mnogość ołtarzy nie jest *sama w sobie potępiona*.

3. Eliasza i ołtarz na górze Karmel (1 Krl 18-19) Przykładem, który Halwarda przytacza i myślę, że jest ważny, jest służba Eliasza. Pamiętajcie, że Eliasza stanął twarzą w twarz z Achabem na górze Karmel. Przy okazji odbudował zburzony ołtarz Pański. Potem doszło do sporu pomiędzy Panem, Jahwe, a Baalem. Pan odpowiedział na modlitwę Eliasza, a ogień spadł z nieba i zapalił ten ołtarz na znak istnienia i mocy Jahwe nad i przeciwko Baalowi, który nie mógł tego zrobić. Z pewnością był to ołtarz odrębny od ołtarza świątyni. Było to później, niż zbudowano świątynię. Zamiast potępić ten ołtarz jako

kolejny ołtarz, wydaje się, że Pan zatwierdził ten ołtarz na północy za czasów Achaba.

Później, jak mówi Halwarda, myślę, że dzieje się to w kontekście zniechęcenia Eliasza, gdy ucieka przed Izebel, w 1 Królów 19:10, po ucieczce aż do góry Horeb: „A słowo Pana mówi do go: „Co tu robisz?” Odpowiedział: «Byłem bardzo gorliwy dla Pana Boga Wszechmogącego. Izraelici odrzucili Twoje przymierze, burzyli Twoje ołtarze i zabijali mieczem Twoich proroków. Tylko ja zostałem.”” Widzicie, jego skarga nie polega na tym, że jest zbyt wiele ołtarzy, ale że Izraelici burzyli ołtarze Pańskie i nie korzystali z ołtarzy Pańskich. Nie zwracali uwagi na proroków. „Odrzucili wasze przymierze, burzyli wasze ołtarze i zabijali mieczem waszych proroków”.

Ktoś mógłby więc argumentować, że nie ma to nic wspólnego z legalnością ofiar sprowadzanych do Jerozolimy ani z legalnością ofiar sprowadzanych gdzie indziej niż Jerozolima. Ale to naprawdę nie wydaje się odpowiednią odpowiedzią na to. Wydaje się, że z pewnością nie było problemów z ołtarzami poza Jerozolimą.

Myślę, że ten problem został stworzony przez Wellhausena i tych, którzy go poszli. Wydaje się, że dla Eliasza wielość ołtarzy nie stanowiła problemu. Po prostu przyjęto, że istnieje wiele ołtarzy skupionych wokół całej Jerozolimy, ale jest też wiele innych ołtarzy. Nie było tak, że istniała jakaś historia przejścia od wielu ołtarzy do jednego. Wydaje się, że jest to koncepcja całkowicie obca Eliaszowi.

4. Wyżyny Ołtarze kananejskie były zakazane Oczywiście, na wyżynach znajdowały się ołtarze, ale powiem tylko to w tym miejscu, a wrócimy i przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo. Wydaje się, że niektóre z wyżyn były nielegalne, gdyż zostały przejęte od Kananejczyków, co było szczególnie zabronione. Wydaje się, że niektóre inne wyżyny były miejscami kultu Pana. W rzeczywistości jest to wyraźnie powiedziane w niektórych przypadkach. Wydaje się, że nie ma w tym nic złego. Wydaje się jednak, że na wyżynach stopniowo zaczyna się pojawiać tego rodzaju synkretyczny rodzaj kultu i pomieszanie kultu Baala z kultem Pana. W tym momencie stało się źle.

Mamy więc tych królów z południa, o których powiedziano: „Dobrze czynili w oczach Pana”, jak Jozjasz i Ezechiasz. Jozjasz rzeczywiście ich zniszczył. Asa i

Ezechiasz czynili dobrze w oczach Pana, chyba że nie zburzyli wyżyn. Wygląda na to, że w pewnym stopniu było to plamą za ich rządów. Powinni kazać je rozebrać. Ale w takim razie pytanie brzmi: dlaczego mieliby je zburzyć? Czy dlatego, że w Jerozolimie był ołtarz? To może być jedna z możliwych odpowiedzi. A może dlatego, że panował tam kult pogański? Mam na to ochotę później. A może był to kult synkretyczny? Wrócimy do tego.

5. Samuel i liczne ołtarze Księgi Samuela są szczególnie ważne w odniesieniu do tej kwestii. Samuel był z pewnością prorokiem Pana, reformatorem. Wezwał lud do powrotu do Pana i odwrócenia się od pogańskiego kultu. Zbudował wiele ołtarzy w różnych miejscach. W rozdziale 9 1 Księgi Samuela czytamy w wersecie 12, kiedy Saul wyrusza na poszukiwanie swoich zagubionych osłów, a jego sługa mówi, żebyśmy poszli i zapytali tego męża Bożego, Samuela widzącego. Werset 12 mówi, że kiedy przyszli do miasta i zapytali, czy był tam widzący, odpowiedzieli: „On jest, jest przed wami. Pospiesz się teraz; właśnie dzisiaj przybył do naszego miasta, bo lud składa ofiarę na wyżynie”. Czytając ten rozdział, zauważysz, że Samuel idzie i odprawia tę ofiarę znajdującą się na wyżynie.

Werset 13: „Gdy wejdziecie do miasta, znajdziecie go, zanim pójdzie na wyżynę, aby zjeść. Lud nie zacznie jeść, dopóki on nie przyjdzie, ponieważ musi pobłogosławić ofiarę. Potem zjedzą zaproszeni zaproszeni. Idź teraz na górę, mniej więcej o tej porze powinieneś go znaleźć.

Werset 19 mówi: „„Ja jestem widzącym’ – odpowiedział Samuel. „Wstąpcie ze mną na wyżynę, bo dzisiaj będziecie jeść ze mną, a rano pozwolę wam pójść i powiedzieć wam wszystko, co jest w waszym sercu”. Werset 25 mówi: „Po zejściu z wyżyny do miasta Samuel rozmawiał z Saulem na dachu domu” i tak dalej. Wydaje się całkiem jasne, że była to ofiara Samuela i był to ofiarny posiłek, który Saul spożył w Ramah.

W 1 Samuela 7, werset 6 Samuel składa ofiary w Micpie. „Gdy zebrali się w Mispie, zaczerpnęli wody i wylali ją przed Panem. Tego dnia pościli i wyznali:

„Zgrzeszyliśmy przeciwko Panu”. Samuel był wodzem Izraela w Mispie”. W wersecie 9 jest napisane: „Samuel wziął baranka i złożył je Panu jako ofiarę całopalną. Wołał do Pana za Izraelem, a Pan mu odpowiedział.” To kolejne miejsce, gdzie złożył ofiarę.

W rozdziale 11 Samuel robi to w Gilgal. W 1 Samuela 11:15 Samuel mówi: „Chodźmy do Gilgal i umocnijmy władzę królewską. Zatem cały lud udał się do Gilgal i potwierdził Saula jako króla przed Panem. Składali ofiary wspólnotowe”. Samuel chodził do tych różnych miejsc, więc z pewnością było wiele ołtarzy, na których Samuel składał ofiary.

W dalszej części księgi, w rozdziale 16, kiedy Pan mówi Samuelowi, aby poszedł i namaścił Dawida, aby zastąpił Saula na królu, czytamy w drugim wersecie (ten werseł był często omawiany ze względu na poruszane w nim kwestie etyczne), ale jak widać w pierwszym wersecie Pan mówi do Samuela (1 Samuela 16:1): „Jak długo będziesz opłakiwał Saula, skoro odrzuciłem go jako króla nad Izraelem? Napełnij swój róg oliwą; bądź w drodze. Posyłam cię do Jessego z Betlejem; Wybrałem jednego z jego synów na króla. Samuel pyta: „Jak mogę iść? Saul się o tym dowie i mnie zabije.” Jaka jest odpowiedź Pana? „Weźcie ze sobą jałówkę i powiedzcie: «Muszę przyjść złożyć ofiarę Panu»”. Zatem nie było niczym niezwykłym składanie ofiar w Betlejem. W tym świetle Saul nie zdawałby sobie sprawy, co się dzieje. Nie będę wnikał w kwestię etyczną, jaką to porusza.

Dyskusja na temat okłamywania Saula w celu ratowania życia (1 Sam. 16) To interesujący fragment, 1 Samuela 16:2. To prowadzi do pytania: „Czy w ogóle można kogoś oszukać?” Myślę, że istnieją przypadki, w których nie ma obowiązku nie oszukiwać kogoś i gdzie nie można być winnym oszukania, szczególnie w kontekście niemal wojny, jaka ma tu miejsce, lub gdy stawką jest życie. Wydaje mi się, że masz większy obowiązek wobec drugiej osoby niż „powiedzenie prawdy”. Wtedy pojawia się pytanie, co jest prawdą, a co kłamstwem. Są to pytania definicyjne i semantyczne, a sprawa staje się bardzo skomplikowana. Nie sądzę, że możemy zająć się tą kwestią. Omówiłem to w Historii Starego Testamentu. Nie sądzę, że możesz poruszyć tę kwestię

poza dziewiątym przykazaniem: „Nie będziesz świadczył fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu swemu”. To nie jest tylko abstrakcyjne przywiązanie do prawdy. To ty i swoimi słowami masz chronić bliźniego; to twój pozytywny obowiązek. Wydaje mi się, że gdy rozważymy konsekwencje tego, tego rodzaju tekst jest spójny z tym poglądem. Istnieją także inne teksty Starego Testamentu, które należy rozumieć w podobny sposób. Wy szczególnie wdajecie się w tego rodzaju rzeczy, jak już powiedziałem w Historii Starego Testamentu.

Niektórzy z koreańskich kolegów tutaj dużo wiedzą o sytuacji wojennej w Korei. A moja żona dorastała w Holandii, kraju okupowanym. Jej rodzice ukrywali Żydów i chronili ich. Dostajesz to pytanie: co jeśli SS zapuka do twoich drzwi, co zrobisz? Czy mówisz: „Oto oni”, czy też ich oszukujesz? Myślę, że twoim chrześcijańskim obowiązkiem jest oszukać ich. To nie jest dawanie fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu. Ludzie mogą mieć różne poglądy na ten temat. To trudne pytanie.

W książce Waltera Kaisera o etyce próbuje on dokonać tego rozróżnienia i twierdzi, że oszukiwanie nigdy nie jest słuszne, ale w niektórych przypadkach można się ukryć. I wykorzystuje ilustrację, w której można się ukryć. Być może nigdy nie dowiemy się, czy Samuela pytano: „Co robisz?” Samuel mówi: „Zamierzam to zrobić” i to prawda. Jednak ukrywa jego prawdziwe zamiary i prawdziwy powód, dla którego tam poszedł. Zatem, jeśli o mnie chodzi, jednocześnie oszukuje Saula. Nie jestem pewien, czy to rozróżnienie aż tak bardzo pomaga. (Student coś mówi) Myślę, że to kwestia techniczna, ponieważ efekt końcowy jest taki sam. Dał się przekonać w jedno, podczas gdy w rzeczywistości wybiera się tam z innego powodu. Chociaż technicznie rzecz biorąc, można to argumentować, czy to wyróżnienie jest naprawdę dużo warte? Może jest coś warte. (Student coś mówi) Widzisz, Hodge mówi o kłamstwie, nawet jeśli powiesz coś, co nie odpowiada rzeczywistości, Hodge mówi, że to nie jest kłamstwo, jeśli nie ma obowiązku mówienia prawdy. Jeśli więc nie masz obowiązku mówić prawdy, nie jest to kłamstwo. Zatem zależy to również od tego, jak zdefiniujesz swoje terminy. To odsunie nas od tego pytania. Chodzi o to, że w Betlejem był ołtarz. W tym czasie nie wydaje się niczym niezwykłym pójście do Betlejem i złożenie ofiary, a nie w tabernakulum.

6. Wiele ołtarzy w Samuelel ciągu dalszym Widzisz, to nadal pasowałyby do tego obszaru, ponieważ Wellhausen powiedziałby, że w tym miejscu przed 621 rokiem p.n.e. było wiele ołtarzy. Dlatego też zaapelował o to. W przypadku, gdy Dawida nie było na swoim miejscu przy stole Saula, rozdział 20 1 Księgi Samuela, Saul początkowo go usprawiedliwia, zakładając, że był nieczysty. Miało to miejsce z okazji święta nowiu księżycy. Czytacie w 1 Samuela 20:26 Saul nic nie powiedział tego dnia, bo myślał, że Dawida nie ma u niego i coś musiało się z nim stać, co spowodowało, że stał się ceremonialnie nieczysty. „Ale następnego dnia, tego samego dnia miesiąca, miejsce Dawida znów było puste. Wtedy Saul zapytał swego syna Jonatana: Dlaczego syn Jessego nie przyszedł wczoraj ani dzisiaj na posiłek? Jonatan odpowiedział: Dawid usilnie prosił mnie o pozwolenie na udanie się do Betlejem. Powiedział: „Wypuść mnie, bo moja rodzina obchodzi w mieście ofiarę i mój brat kazał mi tam być. Jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, pozwól mi odejść i spotkać się z moimi braćmi”. Dlatego nie przyszedł do stołu królewskiego”. Oczywiście Dawid i Jonatan ustalili już wcześniej, że taka właśnie zostanie odpowiedź; ale znowu, omawiamy to, że Saul uważał za zupełnie normalne to, że Dawid udał się do Betlejem, aby złożyć ofiarę. Podał uzasadnioną wymówkę. Nikt nie widzi w tym zakresie odstępstwa od prawa.

Oto niektóre z wzmianek, które ukazują wielość ołtarzy. Wtedy niektórzy ludzie odpowiadają i mówią, że 12. rozdział Księgi Powtórzonego Prawa mówi: „Kiedy da wam odpoczynek” (to jest w wersecie 1 i 10). W wersecie 1 czytamy: „To są dekrety i prawa, których musicie przestrzegać na ziemi, którą dał wam Pan, Bóg wasz, Bóg waszych ojców, w posiadanie – tak długo, jak żyjecie w tej ziemi”. W wersecie 10 czytamy: „Przekroczysz Jordan i zamieszkaż w ziemi, którą Pan, Bóg twój, dał ci w dziedzictwo, a On da ci odpocznienie od wszystkich otaczających cię wrogów, abyś mógł żyć bezpiecznie”.

7. Niestabilne czasy: Powt. 12 Centralizacja tylko wtedy, gdy Bóg da odpoczynek

[według Dawida/Salomona]

Niektórzy mówią, że były to czasy niestabilne: czasy Samuela i Saula. W Księdze Powtórzonego Prawa 12:10 napisano, że tych praw należy przestrzegać, „kiedy Pan Bóg da wam odpoczynek”. Następnie wskazano na 2 Samuela 7: 1 i 11. 2 Samuela 7 to rozdział, w którym Pan daje Dawidowi obietnicę, że zbuduje mu dom. Czytasz w 2 Samuela 7:1: „Kiedy król osiedlił się w swoim pałacu, a Pan dał mu odpoczynek od wszystkich jego wrogów...” Werset 10 mówi: „Zapewnię miejsce mojemu ludowi izraelskiemu i zasadzę go aby mogli mieć swój własny dom i nikt im już nie przeszkadzał. Źli ludzie nie będą już ich uciskać, jak to czynili na początku i czynią to od czasu, gdy ustanowiłem przywódców mojego ludu izraelskiego. Ja też dam ci spokój nad wszystkimi twoimi wrogami”. Wiele osób twierdzi, że warunki lub stan odpoczynku nie rozwinęły się tam, gdzie miała zastosowanie 12. Księga Powtórzonego Prawa, aż do czasów Dawida, kiedy w 2 Samuela 7 jest napisane: „Pan dał mu odpoczynek od wszystkich jego wrogów”. Nie sądzę, że to rozwiązuje problem ołtarza, ponieważ w tym momencie powstają warunki, które sprawią, że Księga Powtórzonego Prawa 12 będzie miała zastosowanie. Zauważ, że Absalom, nawet po tym, jak 2 Samuela 7 zorganizował swoją rewolucję, której centrum było w Hebronie, w 2 Samuela 15:7 czytacie tam: „Po upływie 4 lat Absalom powiedział do króla: «Pozwól mi udać się do Hebronu, aby wypełnić ślub złożyłem Panu. Gdy twój sługa mieszkał w Geszer, w Aramie, złożyłem ten ślub. Jeśli Pan zabierze mnie do Jerozolimy, będę oddał cześć Panu w Hebronie. Zatem król mu odpowiedział: «Idź w pokoju». Udał się więc do Hebronu”. I oczywiście było to oszustwo, gdyż Absalom sam przedstawiał się jako udający się do Hebronu, aby spełnić swój ślub, oddać cześć Panu i spełnić swój ślub, łącznie ze składaniem ofiar. Zatem w Hebronie musiał być ołtarz. Absalom to robi, ale robi to za zgodą Dawida. Oprócz głównego ołtarza nadal istniały, jak się wydaje, bez żadnych wątpliwości, ołtarze.

Z drugiej strony, jeśli reszta, o której mowa w Księdze Powtórzonego Prawa 12:10, odnosi się do odpoczynku od wrogów zewnętrznych, wówczas Księga Powtórzonego Prawa 12 miałyby zastosowanie tylko przez bardzo krótkie okresy, głównie w czasach Salomona i po nich. Dużo lepiej jest rozumieć termin „odpoczynek”

jako odnoszący się nie do wrogów zewnętrznych, ale wewnętrznych. Patrz wzmianka Dawida w 2 Księdze Samuela 7 dotyczy wrogów zewnętrznych, ale wydaje się, że lepiej jest zrozumieć wzmiankę z Księgi Powtórzonego Prawa 12 w odniesieniu do wrogów wewnętrznych, a odpoczynek rzeczywiście został osiągnięty natychmiast po podboju. Pamiętajcie, że Rubinici, Gadyci i połowa pokolenia Manassesza przybyli, aby pomóc w podboju, a następnie wrócili na swoje terytorium na wschód od Jordanu. Czytacie w Księdze Jozuego 22:4: „Teraz, gdy Pan, Bóg wasz, dał waszym braciom odpoczynek, jak obiecał, wróćcie do swoich domów w ziemi, którą dał wam Mojżesz, sługa Pana, po drugiej stronie Jordanu”. osiągnięto bezpośrednio po podboju. Ci wewnętrzni wrogowie zostali pokonani. Kananejczycy zostali pokonani. A jeśli tak jest, oznacza to, że 12. rozdział Księgi Powtórzonego Prawa będzie obowiązywał i miał zastosowanie za czasów Samuela i Saula. Lepiej możemy go tam szukać niż za czasów Dawida. Wzmiankę tę można także znaleźć okresowo w Księdze Sędziów, po osiągnięciu zwycięstwa nad niektórymi z tych wewnętrznych wrogów. Miały one przeważnie charakter wewnętrzny, zawarty w Księdze Sędziów, z może jednym wyjątkiem.

8. Odpoczynek w Jozuego 21:43 Jeśli spojrzysz na Jozuego 21:43, przeczytasz tam: „Pan dał Izraelowi całą ziemię, którą poprzysiągł dać ich przodkom. Objęli go w posiadanie i tam osiedlili się. Pan dał im spokój ze wszystkich stron, jak przysiągł ich przodkom. Żaden z ich wrogów nie stawiał im czoła. Wydał im Pan wszystkich wrogów. Żadna ze wszystkich dobrych obietnic Pana danych Izraelowi nie zawiodła; wszyscy byli spełnieni.” Brzmi to jak dość absolutne warunki, a jednak jeśli przejdiesz do pierwszego rozdziału Księgi Sędziów, znajdziesz wiele plemion, które twierdzą, że nie opanowały jeszcze tej czy innej części swojego terytorium. Jest jeszcze wiele do zrobienia. Myślę, że u Jozuego jest mowa o tym, że opór został naprawdę złamany i ludzie mogli wejść i osiedlić się na przydzielonych im terytoriach. Podbój tej ziemi był czymś, co rzeczywiście udało się osiągnąć, lecz nadal pozostawało wiele do zrobienia. W 22 rozdziale Księgi Jozuego znajduje się wzmianka o odpoczynku.

9. Wyjścia 20:24-26 Ołtarze z nieobrobionych kamieni

Inna sprawa jest taka: A co z Księgą Wyjścia 20:24-26? Jeszcze się temu nie przyjrzelśmy, pozwól mi to przeczytać. Nazywa się to często prawem ołtarza. Izraelitom powiedziano: „Zbudujcie dla mnie ołtarz z ziemi i składajcie na nim swoje całopalenia i ofiary biesiadne, wasze owce i kozy, i wasze bydło. Gdziekolwiek sprawię, że będzie uczczone moje imię, przyjdę do ciebie i będę ci błogosławił. Jeśli uczynisz mi ołtarz z kamieni, nie buduj go z obrobionych kamieni, bo zbezczęścisz go, jeśli użyjesz na nim narzędzia. I nie wchodź po stopniach do mojego ołtarza, aby nie ukazała się na nim twoja nagość”.

Jaki jest zatem sens przepisów dotyczących budowy ołtarzy z Księgi Wyjścia 20:24-26? Dlaczego jest mowa o nieoszlifowanych kamieniach i ołtarzu ziemskim? Czy miało to dotyczyć tylko okresu pustkowia? Nic na to nie wskazuje. Wydaje się, że chodziło o czas, w którym Izrael wkroczy do ziemi Kanaan. Zauważasz, że przepisy mówią o tym, jak ołtarze mają być budowane – nie buduj ich z obrobionych kamieni: nie rób kroków; coś w tym rodzaju. Ma to być ołtarz ziemi. Wskazuje także miejsca, w których miały się one znajdować. „Gdziekolwiek wezwę moje imię, aby być czczonym” (tłumaczenie NIV). Tam można zbudować ołtarz. Król Jakub mówi: „We wszystkich miejscach, gdzie zapisuję swoje imię”. Wygląda na to, że musi istnieć jakiś rodzaj boskiej sankcji dla danego miejsca. Innymi słowy, Bóg wybiera miejsce. Są też przepisy określające, jaki rodzaj ołtarza będzie, ale nic nie wskazuje na to, że będzie tylko jeden ołtarz. Wydaje się, że praktyka panująca powszechnie w czasach Samuela wyraźnie odpowiada temu ustawodawstwu. Istnieje wiele ołtarzy, na których Samuel składał ofiary.

Pytanie brzmi: jak to zharmonizować? Oczywiście Wellhausen zajmuje się tą kwestią. Jak zharmonizować Księgę Wyjścia 20:24-26 z Księgą Powtórzonego Prawa 12? Wellhausen stwierdził, że pomiędzy obydwoma przepisami nastąpił długi okres rozwoju. Księga Wyjścia 20:24-26 przedstawia wczesny okres, w którym było wiele ołtarzy, a potem długi okres czasu – czas Jozjasza – kiedy nastąpiła centralizacja i w ten sposób przechodziłeś z jednej sytuacji do drugiej.

10. Czytanie Powt. 12 Poprawnie

Pytanie brzmi, czy naprawdę poprawnie przeczytaliśmy Powtórzonego Prawa 12? Jeśli uważamy, że Księga Powtórzonego Prawa 12 wymaga jednego ołtarza centralnego lub samego ołtarza, czy istnieje tylko jedno legalne miejsce kultu? Czy Księga Powtórzonego Prawa 12 naprawdę wymaga tego rodzaju centralizacji? Jeśli tak nie jest, to oczywiście nie ma konfliktu między Wyjściem a Powtórzonym Prawem. Jeśli rzeczywiście wymaga jednego legalnego ołtarza, to myślę, że istnieje konflikt pomiędzy Księgą Wyjścia a Księgą Powtórzonego Prawa 12.

Pozwólcie, że przedstawię wam, co Halwarda robi z Powtórzonego Prawa 12 w odpowiedzi na ten problem: jak powiązać Księgę Wyjścia z Powtórzonego Prawa 12. Powtórzonego Prawa 12:14 to kluczowy werset, który właśnie został przywołany. „Ale w miejscu, które Pan wybierze w jednym z waszych plemion”, a dalej mówi: „Tam będziecie składać swoje całopalenia”. Myślę, że w przypadku tego stwierdzenia powinniśmy wrócić do wersetu 13, który mówi: „Uważaj na siebie, abyś nie składał swoich całopaleń na każdym miejscu, które zobaczysz ”. Nie składaj swoich całopaleń w każdym miejscu, które zobaczysz. W przeciwieństwie do tego, w miejscu, które wybierze Pan w jednym z waszych plemion, tam składajcie swoje ofiary. Pierwsze wrażenie może być takie, że będzie tylko jedno miejsce, i tylko jedno, na składanie ofiar. Halwarda mówi, że nie można poprzestać na pierwszym wrażeniu. Wyrażenie „jedno z twoich plemion” niekoniecznie oznacza tylko jedno. Może mieć ideę angielskiego „any”. Na miejscu, które wybierze Pan *w którymkolwiek* z waszych pokoleń. Rozpracowując to, wykorzystuje kilka ilustracji. Odwołuje się do Powtórzonego Prawa 18:6, gdzie znajduje się werset: „Jeśli Lewita przyjdzie z jednej [hebr. *ehad*] z twoich bram”. Chodzi o to, czy Lewita pochodzi z „któregoś z twoich miast” i tak to tłumaczy NASV. Można by to przetłumaczyć jako „z jednego z waszych miast”, ale po pierwsze nie chodzi o to, że Lewita pochodzi tylko z jednego; chodzi o to, że pochodzi z któregoś z twoich miast.

Powtórzonego Prawa 23:17, mówiąc o niewolniku, „będzie mieszkał z tobą w dowolnym miejscu, które wybierze, w którejkolwiek z twoich bram”. Tutaj znowu „

ehad” należy rozumieć jako „dowolny”. „Każda z twoich bram”. Zatem w 12:14 występuje termin „jeden”, który można przetłumaczyć jako „każdy”. Inną rzeczą, którą masz, jest „w miejscu”, liczba pojedyncza z rodzajnikiem określonym. Można się spierać, czy nie jest to określenie w liczbie pojedynczej i czy nie oznacza to tylko jednego miejsca? Gdyby chodziło o więcej niż jeden, czy nie spodziewałbyś się liczby mnogiej? I znowu odpowiedź Halwardy brzmi : niekoniecznie. Odwołuje się do Liczb 16, werset 7. „A człowiek, którego wybierze Pan, będzie święty”. „Człowiek” rodzajnik liczby pojedynczej, określony, „którego Pan wybierze, ten będzie święty”. W kontekście Liczb 16 kontekstem jest powstanie Koracha, Datana i Abirama przeciwko przywództwu Mojżesza . W wersecie 7 czytamy: „Człowiek, którego Pan wybierze, ten będzie święty. „Człowiek” jest liczbą pojedynczą, ale pytanie brzmi, czy urząd kapłana lub przywódcy ma ograniczać się do Mojżesza i Aarona, czy też ma zostać rozszerzony na 250 innych osób? Masz do wyboru dwie liczby mnogie. Czy przywództwo ma należeć do Mojżesza i Aarona, czy do tych 250 innych osób? Odpowiedź brzmi: „Człowiek, którego wybierze Pan, będzie święty”. Znaczenie jest jasne. To ci mężczyźni, albo Mojżesz, albo Aaron, albo Mojżesz i Aaron. W obu przypadkach chodzi o tych mężczyzn; to 250 lub dwa. Artykuł, który widzisz, może być użyty w sensie dystrybucyjnym, a nie zawężającym.

Spójrz na Ezechiela 18:4. W Księdze Ezechiela 18:4 czytamy: „Dusza, która grzeszy, umrze”. „Dusza” jest liczbą pojedynczą. To nie znaczy, że tylko jedna dusza zgrzeszy i umrze. To dystrybucyjne. Każda dusza, która zgrzeszy, umrze. Tak naprawdę, jeśli cofniesz się, zobaczysz, że spojrzeliśmy już na Powtórzonego Prawa 18:6: „A jeśli Lewici – to powinien być Lewita – jeśli Lewita przyjdzie z któregoś z twoich miast”. To nie oznacza, że tylko jeden Lewita; to znaczy *każdy* Lewita. W Księdze Powtórzonego Prawa 23:17, o której już wspominaliśmy, „niewolnik pójdzie z tobą dokądkolwiek”. To też jest pojedyncze. Jest to dystrybucyjny sens artykułu; to nie jest restrykcyjne. Nie można powiedzieć, że odnosi się to tylko do jednej konkretnej osoby, z wyłączeniem wszystkich innych, którzy umrą w Księdze Ezechiela 18:4. Słowo to odnosi się do każdego, kogo dotyczy dana kwalifikacja.

Wróćmy więc do Powtórzonego Prawa 12:14: „Ale w miejscu, które wybierze

Pan, Bóg twój, w którymkolwiek z twoich pokoleń”. „Miejsce” niekoniecznie oznacza tylko jedno miejsce, ale dowolne miejsce, które Pan wybierze w którymkolwiek z waszych plemion, jest możliwym ważnym odczytaniem. W ten sposób Halwarda czyta ten tekst. W 12 rozdziale Księgi Powtórnego Prawa znajduje się wiele takich wyrażen. Chcę wrócić i przyjrzeć się niektórym z nich, ale myślę, że lepiej zrobimy 10 minut przerwy, a potem wrócimy i pójdziemy dalej.

Przepisane przez Jeffa Lane'a
Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta
Ostateczna edycja: dr Perry Phillips
Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa